



Święto handlowców w Warszawie: Grupa członków Towarzystwa pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy, pracujących od 20 lat nad stworzeniem własnej siedziby stowarzyszenia. (Fot. Maryan Fuks, Warszawa).

Święto handlowców w Warszawie.

Od pierwszych lat istnienia w Warszawie Towarzystwa pracowników handlowych i przemysłowych odczuwano potrzebę budowy własnego domu.

Liczba członków rosła bardzo szybko, a przekroczywszy wnet tysiąc, sama wskazywała, iż należy im zapewnić odpowiednie miejsce na zebrania i zabawy.

W r. 1894 na ogólnym zebraniu Towarzystwa p. Józef Karasiński pierwszy postawił wniosek, aby podjęto pracę celem budowy własnego domu. W myśl idei wnioskodawcy wybrano wtedy dla tej sprawy specjalną komisję, do której obok wnioskodawcy powołano pp. Józefa Achcika i Antoniego Żelińskiego.

Zabrano się energicznie do zbierania funduszy w warunkach bardzo trudnych. Mimo to posypały

się drobne, lecz częste sumy, przyjmowano od członków zobowiązania na pewne kwoty, z prawem spłacenia ratami i tą drogą w pierwszym już roku zebrano 1475 rubli, a zobowiązań na 3000 rubli.

Popłynęły wnet i dary z poza Towarzystwa. Śp. Edward Czaban zapisał w r. 1898 15 tysięcy rubli, który to zapis stworzył już konkretne podstawy do realizacji szlachetnego zamiaru. Na członków nałożono dobrowolny podatek w kwocie 2 rubl.



Święto handlowców w Warszawie: Komisja zebrań towarzyskich Towarzystwa pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy.



Święto handlowców w Warszawie: Elewacja frontowa własnego gmachu Towarzystwa pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy.